



Przyrodnicza ścieżka dydaktyczna

Góra Wójtowa - Lasy Sośnica - Góra Wianek - Balin - Warpie - Chrzanów



Gmina Chrzanów



Wstęp

Przyrodnicza ścieżka dydaktyczna po Chrzanowie Kątach i Balinie została wytyczona w końcu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Przewodnik, mający ułatwić poruszanie się po niej ukazał się drukiem w 1998 roku. Od tego czasu na interesującym nas obszarze zaszły istotne zmiany w szacie roślinnej, które w kilku przypadkach wręcz uniemożliwiają poruszanie się wytyczoną wówczas trasą. Dlatego zachowując wyznaczone cele dydaktyczne nieznacznie zmieniono jej przebieg.

Cel dydaktyczny

Wędrując po opisywanym obszarze możemy po pierwsze zapoznać się z ukształtowaniem terenu i jego wpływem na osadnictwo. Drugim zagadnieniem jest obserwacja miejsc po eksploatacji górniczej, które ulegają po części spontanicznej rekultywacji. Po trzecie zobaczymy wykorzystanie lokalnych surowców w budownictwie. Po czwarte na całej trasie będziemy spotykać się z różnymi formami gospodarki odpadami. Przy okazji obejrzymy różnorodne zbiorowiska roślinne i ich przekształcanie się w wyniku kolejnych etapów sukcesji oraz pojawianie się ekspansywnych gatunków obcego pochodzenia. Między innymi napotkamy tutaj zarośla śródpolne, murawy kserotermiczne, tereny po zaniechanych uprawach oraz kolejne etapy powrotu lasu.

Przystanek 1 i 2

Ukształtowanie terenu, brzeg Kotliny Chrzanowskiej

Do punktu startu docieramy z Chrzanowa korzystając między innymi z autobusu linii J kursującego w kierunku Jaworzna. Wsiadamy na przystanku Kąty autostrada. Tutaj przy końcu ulicy Śląskiej stoimy na skraju Kotliny Chrzanowskiej oraz Pagórów Chrzanowskich. Patrząc na południe widzimy zrównaną późniejszymi osadami nieckę synkliny, zaś za plecami mamy poszczerbioną antyklinę. Wzgórze, którego stoki za chwilę będziemy przemierzać to Wójtowa Góra. Tuż za autostradą, w Cezarówce Dolnej znajduje się Korzeniec. Pomiędzy nimi widać rozległe obniżenie biegnące w kierunku Balina. Krajobraz tej okolicy nie uległ większym zmianom od czasu, gdy kilka milionów lat temu, w miocenie, szalało tutaj burzliwe morze. To, że wówczas na szczytach okolicznych wzgórz rosły palmy i magnolie nie ma większego znaczenia. Szata roślinna musi podążać za klimatem. W świetle tego działalność człowieka, której śladami są liczne warpie, pojedyncze kamieniołomy oraz powstały przy budowie autostrady przekop pomiędzy Wójtową Górą a Jagodowym Dołem są tylko niewiele znaczącymi epizodami.

Czyżnie czyli zarośla na murawach

Rozpoczynając wędrowkę przemierzamy czyżnie. Tu ścieżka jest trudna do wypatrzenia, z racji niekontrolowanej ekspansji ciernistych krzewów. Dla ułatwienia podążamy w kierunku północno-wschodnim w stronę zwartej ściany lasu. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku znajdowały się tutaj murawy kserotermiczne, urozmaicone pojedynczymi krzewami tarnin i głogów. Obecnie te zarośla stały się bardziej zwarte, a gatunki murawowe zostały niemal całkowicie wyparte przez ekspansję północnoamerykańskich nawłoci.

Pierwotnie zarośla ciernistych krzewów były ograniczone do miedz oraz miejsc, gdzie składowano zbierane z pól kamienie. Zadrzewienia te są ważnym elementem krajobrazu rolniczego. Po zaprzestaniu upraw krzewy wymknęły się spod kontroli i opanowały większe połacie. W zaroślach dominuje tu śliwa tarnina, dzika róża, dereń świdwa, szakłak oraz kilka gatunków głogów. Tuż przy ziemi ścieli się jeżyna popielica. W tym miejscu uwagę przyciągają także sosny zwyczajne, których dolne gałęzie są wyraźnie skierowane ku górze. Czyżnie stanowią jeden z etapów powrotu grądu na tereny, które pierwotnie porastał las liściasty tego typu.

Za sprawą dominujących krzewów oraz nawłoci nie brak tutaj kwiatów. Do tego dochodzą szczątkowe populacje gatunków z muraw kserotermicznych. Przez cały sezon wegetacyjny zawsze coś tu kwitnie. Na szczególną uwagę zasługują chaber driakiewnik, lebiodka pospolita, rozchodnik wielki, gorysz pagórkowy, czyścica storzyszek. Na początku tego wieku masowo kwitła tutaj goryczuszka orzęsiona. Bogactwo flory przyciąga rzesze owadów i polujące na nie ptaki oraz pająki. Ponadto w bujnej zieleni skrywają się liczne ślimaki w tym winniczki oraz wstężyki. Z większych ssaków czasami widuje się tutaj jeże.



Róża dzika



Pluskwiak



Wójtowa Góra

Przystanek 3 i 4



Przylaszczka



Ostrożeń lancetowaty



Kamieniołom



Jeż



Szczyr trwały

Opuszczony kamieniołom oraz ekoton

Docieramy do podstawy wąskiego cypla lasu. Wójtowa Góra została zalesiona w połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Przemierzając ten skrawek lasu w kierunku zachodnim natrafimy na porzucony kamieniołom wapieni gogolińskich. W jego ścianach znajdziemy stosunkowo grube warstwy wapieni mikrytowych o doskonale zaznaczonych płaszczyznach oddzielności, co znacznie ułatwiało eksploatację skały i uzyskiwanie niemalże prostopadłościennych bloczków.

W drzewostanie w którym znajduje się jego wyrobisko dominuje sosna zwyczajna oraz modrzew europejski. Od południa docierają doń czyżnie, zaś od północy znajduje się duża otwarta przestrzeń opianowana przez nawłocie oraz jeżyny popielice. Tym sposobem wąski pas lasu stał się ekotonem, strefą przejściową pomiędzy wspomnianymi zbiorowiskami.

Takie obszary cechują się dużą bioróżnorodnością. Tutaj, w runie lasu z roślin murawowych znajdziemy kłosownicę pierzastą, pajęcznicę gałęzistą oraz dzwonka skupionego. Z roślin leśnych spotkamy konwalię majową oraz kokoryczkę wielokwiatową. Gatunkami, które najlepiej czują się na brzegu lasu są w tym miejscu dzwonek brzoskwiolistny, traganek szerokolistny, kruszczyk szerokolistny oraz orlica pospolita.

Las na warpiach

Do kolejnego fragmentu lasu docieramy przemierzając polanę położoną na północ od ekotonu. Tutaj w drzewostanie dominują brzoza brodawkowata oraz modrzew europejski. Spotkamy również pojedyncze sosny. W dnie lasu zauważymy charakterystyczne lejkowate zagłębienia otoczone wałami skalnego kruszywa. Te wały, to pierwsze na trasie naszej wycieczki warpie, ślad po eksploatacji kruszców, czyli rud cynku i ołowiu metodą szybikowo-kieszeniową. Obszar, po którym się poruszamy był jednym z kilku centrów wydobywania rud na ziemi chrzanowskiej i dlatego śladów po ich eksploatacji nie brak. Na tym wzniesieniu rudy wydobywano jeszcze na początku XX wieku.

Terenu, gdzie gleba została zniszczona wskutek eksploatacji nie rekultywowano i dlatego w wyniku naturalnej sukcesji pierwotnie porósł murawą, a następnie czyżniami. Kiedy został zalesiony pojawiło się tu szereg gatunków runa typowych dla grądów. Niektóre z nich zapewne przetrwały ingerencję człowieka. Zjawisko to nosi nazwę banku nasion w glebie. Nie wszystkie nasiona kiełkują w chwili trafienia do gleby. W tej części lasu nader liczny jest szczyr trwały. Znajdziemy tu także konwalię majową, konwalię dwulistną, fiołka leśnego, przylaszczkę pospolitą. Występuje tutaj również turzycyca palczasta. Z traw uwagę przyciąga perłówka zwisła. Spore połacie pokrywają bluszcz zwyczajny oraz paproć orlica pospolita.

Przystanek 5 i 6

Zarośnięta polana na szczycie Wójtowej Góry

Po przejściu pierwszego fragmentu lasu trafiamy na zarośniętą polanę. Od 1998 roku i tutaj sukcesja roślinna poczyniła znaczące postępy. Obecnie, tutejsze zbiorowiska roślinne zdominowały północnoamerykańskie nawłocie. Większe połacie zajmuje również orlica pospolita. Na całym obszarze licznie wyrosły brzozy. Proces zarastania na tym etapie sukcesji to przede wszystkim inwazja krzewów. Tutaj z całą pewnością zobaczymy okazałą kalinę koralową. Ponadto rosną tu dereń świdwa, szakłak pospolity, wierzba iwa oraz wierzba purpurowa. Rozglądając się uważnie mamy szansę dostrzec takie gatunki jak cieciorkę pstrą, rutewkę mniejszą, wiązówkę bulwkową, przelot pospolity, goździk kartuzek. Nader licznie trafia się tutaj storczyk, kruszczyk szerokolistny. Na polanie oraz w pobliskim lesie spotkamy naparstnicę zwyczajną o brudnożółtych kwiatach, zioło o działaniu nasercowym. Innym niezłym ziółkiem jest tutaj kozłek lekarski. Za bogactwem flory podąża bogactwo fauny i dlatego teren ten uznano za obszar chroniony w formie użytku ekologicznego.

Warpie na Wójtowej Górze

Pierwotnie ścieżka prowadziła wschodnim skrajem polany w stronę pobliskiej autostrady. Obecnie przejście zarosło i dlatego należy wejść w las i podążając szeroką drogą opuścić go przy wschodniej krawędzi. W tej partii lasu w drzewostanie dominują okazałe modrzewie. Warstwa krzewów jest zredukowana. Zobaczymy tutaj gatunki mijane dotychczas. To samo dotyczy roślin zielnych. W wielu miejscach dominują orlica pospolita, kłosownica pierzasta. O wiele łatwiej spotkać tutaj przyłuszczkę pospolitą. Tutejsze warpie są rozproszone, ale za to bardziej okazałe. Część z nich była niejako odświeżana w latach pięćdziesiątych, kiedy przekonano się definitywnie, że górnicy z przełomu XIX i XX wieku skrupulatnie wydobyli wszystkie znajdujące się tutaj bogactwa.



Grusza dzika



Mrowisko



Modrzew



Biedronka

Łan konwalii

Przystanek 7



Bzyg



Powszelatek brunatek



Krocionóg

Autostrada

Kontynuując wędrówkę, po opuszczeniu lasu udajemy się w kierunku północnym w stronę przepustu pod autostradą A-4. Autostrady są w Polsce pożądanymi inwestycjami drogowymi, ale wśród ekologów ich budowa budzi liczne kontrowersje, gdyż projektanci nierzadko postulują ich przebieg przez obszary cenne przyrodniczo.

W tym miejscu największą niedogodnością jest emitowany przez przejeżdżające pojazdy hałas. Zmiana rodzaju paliwa spowodowała, że do środowiska nie trafia już szkodliwy ołów. Z drugiej strony problemem jest emisja dwutlenku węgla oraz tlenków azotu. Ten problem próbuje rozwiązać się przez używanie biopaliw, ale póki co nie jest to licząca się ulga dla środowiska.

W tym miejscu zauważamy, że pobocza autostrady są ogrodzone siatką, co uniemożliwia nagle wtargnięcie na jezdnię dużych zwierząt. Pielęgnacja poboczy poprzez ich wykaszanie także preferuje gatunki bardziej wytrzymałe. Tutaj są nimi podagrycznik, pasternak, nostryki, cykoria podróżnik oraz wszechobecne amerykańskie nawłocie. Część powierzchni pokrywa jeżyna popielica. Warto także zwrócić uwagę na wykę brudnożółtą, gatunek obcego pochodzenia także często spotykany w okolicy Chrzanowa. Przybył on na teren Polski z południowo-wschodniej Europy lub południowo-zachodniej Azji.

Lokalną osobliwością faunistyczną są tutaj krocionogi. Prawdopodobnie należą do gatunku krocionóg piaskowy lub krocionóg czarny. Ci łagodni roślinożercy to niezwykle pożyteczni zjadacze butwiejących szczątków roślinnych. Ich wadą jest skłonność do gromadnych wędrówek. Kiedy na trasie takiego marszu znajdzie się dom, wówczas jego mieszkańcy mogą się poczuć niczym bohaterowie filmów grozy.

Przejście pod autostradą

Przystanek 8

Zarastające pola na podłożu piaszczystym

Po przejściu na drugą stronę autostrady mamy przed sobą niezbyt szeroką dolinę, która dopóki nie została przegrodzona autostradą stanowiła doskonale czytelne boczne odgałęzienie Kotliny Chrzanowskiej. Patrząc w kierunku wschodnim widzimy niewielki lasek, Jagodowy Dół. Patrząc w kierunku północno-zachodnim widzimy uroczysko Sośnica. Na wprost, za niezbyt wysokim wałem skrywa się składowisko odpadów komunalnych. Przed nim znajduje się wypełnione piaskiem obniżenie. Teren przemierzamy połą drogą kierując się początkowo w lewo w stronę widocznej drogi dojazdowej prowadzącej do wysypiska śmieci.

Niegdyś i tutaj znajdowały się pola uprawne. Dziś i one podlegają zarastaniu, ale można zaobserwować nieco inny skład gatunkowy. Większe powierzchnie porasta trawa, trzcinnik piaskowy. Tu i ówdzie dominuje koniczyna polna. Kilka lat temu masowo wystąpiła tu podlegająca ochronie prawnej centuria pospolita. Obecnie zobaczymy nieliczne jej egzemplarze. Miejscami ścieli się jeżyna popielica. Sukcesywnie pojawiają się trwałe gatunki takie jak bylica pospolita, wrotycz, tojeść, dziurawiec. Bliżej wysypiska śmieci można zobaczyć rozłożystą kępę śliwy tarniny. Drzewa, póki co są nieliczne, chociaż od porzucenia tutaj upraw upłynęło nieco ponad 10 lat.

Bogactwo flory przyciąga tu wiele gatunków owadów. Na pewno zobaczymy tutaj liczne modraszki, Isniaki, kraśniki. Zobaczymy także wiele mrowisk.



Jasieniec piaskowy



Zęboróg purpurowy



Modraszki



Uczta pająka

Pola za autostradą

Przystanek 9 i 10



Pola za autostradą



Składowisko odpadów



Brzoza na warpiach



Kosarz na kruszynie

Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi

Najważniejszą inwestycją zrealizowaną na tym terenie jest oddany do użytku 30.12.2003 „Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi”. Powstał on pomimo licznych protestów mieszkańców Balina, którzy najbardziej obawiali się skażenia wód zbiornika GZWP 452, z którego zasobów są również zaopatrywane chrzanowskie wodociągi. Cywilizacja polega między innymi na wytwarzaniu odpadów, które muszą być gdzieś składowane, a najlepiej w procesie recyklingu przetwarzane w możliwie dużej ilości. Jest to związane z prowadzoną na całym świecie zasadą zrównoważonego rozwoju. Póki co odpady są tutaj jedynie składowane i dlatego nie zawsze panuje w tym miejscu przyjemna atmosfera. Na całej trasie przemarszu nie brak innych form składowania odpadów, co warto wziąć pod uwagę oceniając zasadność jego budowy w tym miejscu. Wysypisko w toku eksploatacji staje się ośrodkiem wokół którego kształtuje się nowy ekosystem. Jeśli zatrzymamy się tutaj na dłużej zauważymy unoszące się nad składowiskiem stada ptaków, głównie mew śmieszek. Ten gatunek z racji zamiłowania do stołowania się w takich miejscach w kręgach ekologów nazywany bywa latającym szczurem. Czasami przylatują tutaj rzadkie do niedawna kruki. Do kolejnego przystanku dotrzemy opuszczając drogę dojazdową, wkraczając na oznakowaną ścieżkę rowerową.

Las sosnowy na warpiach

Do tego przystanku docieramy wędrując w taki sposób, że po prawej stronie będziemy mieć stromą, dopiero co zalesioną skarpe, zaś po lewej niewielkie pole uprawne wcinające się w drzewostan kompleksu leśnego Sośnica. Przy narożniku pola skręcamy w lewo, a następnie w prawo.

Las, w którego drzewostanie dominuje sosna zwyczajna porasta kolejne na tym terenie pozostałości dawnego górnictwa kruszcowego. Znacznie wzrosła tutaj rola podszytu, w którym dominują dąb szypułkowy, jesion wyniosły oraz lipa drobnolistna. Z krzewów trafia się kruszyna, jarzab pospolity, dereń świdwa. Sukcesywnie maleje rola gatunków murawowych, które tu niegdyś dominowały. Licznie pojawiają się gatunki grądowe takie jak fiołek leśny czy perłówka zwisła. Gatunkiem borowym jest w tym miejscu gruszycznik jednokwiatowy. Na brzegu lasu, w ekotonie pojawiają się maliny, jałowce oraz wiśnia wonna.

Ten las jest także dobrym miejscem do obserwacji wielu gatunków ptaków, z których największe to dzięcioły.



Pola i składowisko odpadów

Przystanek 11 i 12

Las liściasty na warpiach

Do kolejnego przystanku docieramy opuszczając las sosnowy, a następnie kierując się w lewo w taki sposób, aby obejść znajdujące się tutaj pole uprawne. Biegnie tędy doskonale widoczna droga gruntowa. Docieramy nią do skraju lasu, następnie przez kilkaset metrów podążamy wzdłuż jego krawędzi, aby wkroczyć do drzewostanu liściastego na zachodnich stokach wzgórza Wianek.

I ten las porasta liczne tutaj warpie. W tym miejscu eksploatacje rud zakończono w XIX wieku. Pierwotnie i ten obszar porastał las sosnowy, ale z powodu zbyt cienkiej warstwy piaszczystej gleby zaczął obumierać. Dlatego dokonano tutaj przebudowy drzewostanu. Obecnie dominują w nim buk zwyczajny, dąb czerwony, dąb szypułkowy oraz modrzew europejski. W runie spotkamy mieszankę gatunków borowych i grądowych. Pierwsze opanowują podłoże piaszczyste, zaś drugie obrzeża warpii, gdzie znajduje się rumosz dolomitowy. Ponadto w tej okolicy, na trasie naszego przemarszu, znajduje się największe skupisko lilii złotogłów.

Mrowiska na warpiach

Podczas całego przemarszu można było obserwować mrówki rudnice. Tutaj nieco na zachód od ścieżki znajdują się bardzo duże kopce budowane przez te pracowite owady. Ostatnio przyjmuje się, że rude mrówki leśne stanowią kompleks kilku gatunków (gatunek zbiorowy), ale subtelne różnice pomiędzy nimi są w stanie wykazać tylko specjaliści. W tym miejscu mamy do czynienia z gniazdami ziemnymi, nad którymi znajdują się prawie metrowe kopce zbudowane z drobnych gałązek i szpilek sosnowych połączonych z grudkami ziemi. Mrowiska podlegają ochronie, gdyż owady te bardzo pomagają w utrzymaniu równowagi biologicznej lasu. Tym nie mniej, warto wiedzieć, że uprawiają one tymczasowe pasożytnictwo społeczne. Królowa, która chce założyć nowe mrowisko musi przejąć kolonie innego gatunku, wyeliminować jego królową i o ile zostanie zaakceptowana zdominować społeczność swoim potomstwem. Po pewnym czasie zniknie ślad po pierwszych gospodarzach, zaś rudnice pod rządami swojej królowej będą tu mieszkać nawet 20 lat.

Po obejrzeniu mrowisk i lasu liściastego, klucząc pomiędzy warpiami schodzimy na utwardzoną drogę, będącą polnym przedłużeniem ulicy Myśliwskiej. Schodzenie na dno lejów wiąże się z ryzykiem wpadnięcia do co najmniej kilkunastometrowego dołu.



Dąb czerwony



Warpie



Mrówka rudnica



Lilia złotogłów

Łan orlicy

Przystanek 13 i 14



Gąsienica rusalki

Drzewostan lipowy przy drodze

Po opuszczeniu lasu kierujemy się w prawo. Tutaj warto zwrócić uwagę na drzewostan lipowy. Składa się on z gatunku lipa drobnolistna. Tworzące go drzewa rosną w formie niewielkich kęp. Jest to jedna z cech tego gatunku. Kiedy z jakichś powodów pęd przewodni obumiera, wówczas w szyi korzeniowej pojawiają się liczne pędy odroślowe, z których kilka wkrótce zdobywa pozycję dominującą. Po minięciu drzewostanu dochodzimy do wyraźnej przecinki wiodącej na szczyt wzgórza. W głębi tego drzewostanu z racji silnego zacielenia roślin runa praktycznie brak.



Borowik ponury



Ostrożeń lancetowaty



Pasikonik zielony

Góra Wianek

Góra Wianek, na którą wchodzimy to wzniesienie o wysokości 357 m n.p.m. Początkowo przechodzimy przez bór porastający piaszczyste podłoże. Dlatego runo tego lasu ma po części charakter murawy psammofilnej. Z gatunków roślin charakterystycznych dla tego zbiorowiska spotkamy tutaj zawciąg pospolity, jastrzębiec kosmaczek czy jasioniec piaszkowy. Z traw dominuje tutaj śmiełek pogięty. Idąc wyżej trafiamy na szpaler brzoź brodawkowatych, przecinających szczytowe murawy porastające skalne podłoże. Tu wśród traw dominuje kłosownica pierzasta oraz trzcinnik piaszkowy z domieszką kostrzew i mietlic. Większe połacie pokrywa też paproć orlica oraz amerykańskie nawłocie. Zbiorowisko to niemalże każdej wiosny pada ofiarą wypalania traw, dlatego warto zwrócić uwagę na to, że kora tutejszych brzoź jest bardzo gruba na odcinku 1 metra od podstawy.

Nie brak tutaj również ciekawych roślin kwiatowych. W dużej ilości spotkamy macierzankę zwyczajną, lebiódkę pospolitą, głowienkę wielkokwiatową. Z roślin chronionych występują w tym miejscu dziewięciśli bezłodygowy, goryczyszka orzęsiona, kruszczyki, wilżyna ciernista oraz pierwiosnka lekarska.

Stojąc na szczycie wzniesienia warto rozejrzeć się po okolicy. Przy bardzo dobrej pogodzie zobaczymy na południu pasmo Beskidów, zaś w kierunku północnym obszar od huty Katowice po wzgórze leżące na południe od Olkusza, chociaż tę panoramę powoli zasłania pobliski las. Wzgórze opuszczamy przechodząc przez jego drzewostan, w którym także dominuje lipa drobnolistna. Szeroka polna droga wyprowadza nas na ulicę Myśliwską. Tutaj możemy przerwać naszą wędrowkę i ulicami Spółdzielców i Piaseczną dojść do przystanku PKM Balin Szkoła przy ulicy Jaworzniczej skąd autobusami linii S lub 329 można powrócić do Chrzanowa.



Aleja lipowa

Dawne budownictwo

Decydując się na kontynuowanie wędrówki, zachowując należyłą ostrożność przemierzamy się ulicami Myśliwską i Wyzwolenia do ulicy Kasprzaka. Szczególnym zagrożeniem jest tutaj wzmożony ruch oraz brak poboczy. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na schodkowe ukształtowanie terenu. Ulica składa się z odcinków prawie równinnych i stromych. Ten typ krajobrazu to schody tektoniczne. Po lewej stronie drogi, począwszy od skrzyżowania z ulicą Ciasną w wąskiej dolinie płynie Potok Baliński. Jest to jeden z cieków składających się na zlewnię Luszówki, największy prawobrzeżny dopływ Chechła.

Z krajobrazu kulturowego zachowały się nieliczne domy oraz murki wykonane z lokalnych wapieni i dolomitów. Kamienie do celów budowlanych pozyskiwano poprzez zbieranie ich na polach lub eksploatację w niewielkich łomkach. To był ówczesny pomysł na tanie budownictwo. Dziś niewiele z tego pozostało, gdyż budynki są rozbierane lub skrupulatnie okrywane warstwami nowoczesnych systemów ocieplających. Warto także przyrzeć się ogrodom przydomowym, chociaż i tutaj tradycyjne kwiaty są sukcesywnie zastępowane przez modne nowości.

Wilgotna łąka oraz wododział

Z ulicy Wyzwolenia wkraczamy na ulicę Kasprzaka. Wznosi się ona lekko pod górę. Zabudowane wzgórze górujące nad jej lewą stroną to Kielich. U jego podnóża znajduje się fragment bardzo wilgotnej łąki. Z wysięku wody rozlewającej się po powierzchni żyznej łąki, przy której właśnie stoimy, wypływa niewielki strumyk, zasilający znany nam Potok Baliński. Za linią wzgórz na które składają się między innymi Kielich, Rosowa Góra, Wianek zaczynają się doliny, którymi płynęły ciekły zasilające Śmidrę, dziś Kanał Matylda, dopływ Przemszy. Dlatego w tej okolicy mamy do czynienia z wododziałem trzeciego rzędu.

Naturalny wysięk jest po części wzbogacany dopływami z okolicznych domów, gdyż na razie w Balinie nie ma kanalizacji, chociaż wkrótce ma to się zmienić. Dlatego tutejsza roślinność jest nad wyraz bujna. Spośród gatunków związanych z tym siedliskiem znajdziemy tu między innymi bodziszki, dzięgiel leśny, ostrożeń warzywny, chaber łąkowy, sit rozpięchły oraz kilka gatunków turzyc. Szereg występujących tu roślin, takich jak wiązówka błotna, czy mięta długolistna to zioła o intensywnym aromacie.

Takie podmokłe miejsca przyciągają liczne gatunki płazów. Z ptaków widuje się w tej okolicy pliszki. W skali całego kraju miejsca takie są osuszane, przez co ulegają degradacji. Tutaj jak się wydaje nie ma takiego zagrożenia, gdyż po zamknięciu kopalni Trzebieńka, którą stąd doskonale widać, spodziewane jest odbudowanie zasobów i podniesienie się lustra wód podziemnych.



Zabytkowe budownictwo wiejskie



Zabytkowe budownictwo wiejskie



Lilowiec



Ostrożeń warzywny



Młaka

Przystanek 17 i 18



Chaber driakiewnik



Jeżyna popielica



Sromotnik bezwstydy



Naparstnica zwyczajna

Pola na wschód od Rosowej Góry

W dalszym ciągu podążamy ulicą Kasprzaka do końca obszaru zabudowanego i dochodzimy jej gruntowym przedłużeniem do narożnika ogrodzenia terenu przemysłowego. Tutaj odnajdujemy polną drogę, którą podążamy w stronę północnego cypla lasu. Pomimo piaszczystego podłoża wciąż uprawia się tu rolę. W tej okolicy rozpoczyna się dolina, która w dalszym ciągu staje się Kotliną Chrzanowską. Jeśli dawno, dawno temu znajdowały się tutaj źródła potoku, był on częścią zlewni Przemszy.

Obecnie spore połacie tego terenu zostały zdominowane przez północnoamerykańskie nawłocie. Z rodzimych traw dominują trzcinnik piaszkowy oraz perz zwyczajny. Z większych bylin spotkamy tutaj barszcz zwyczajny. Żółtymi koszyczkami wyróżniają się pępawa dwuletnia, mlecż kolczasty, mlecż polny. Z roślin jednorocznych warto zauważyć rzeżusznik piaszkowy, fiołek polny, wilczomlec obrotny, chaber bławatek. Tu i ówdzie kłębią się wyka ptasia, wyka brudnożółta oraz przytulia właściwa. Miejscami pojawiają się większe skupiska tarnin i głógów, chociaż nie można jeszcze mówić o czyżniach.

Lasek Warpie na Rosowej Górze

Wzgórze do którego północnej krawędzi dotarliśmy to kolejny z obszarów intensywnej eksploatacji kruszców. Ścieżka dydaktyczna prowadzi początkowo północno-wschodnią krawędzią lasu a następnie skręca raptownie na zachód wzdłuż jego południowej krawędzi. Teren ten jest wręcz usiany warpiami. Wskutek zalesienia w drzewostanie dominują modrzew oraz sosna z domieszką brzozy. W warstwie krzewów występują szczytkowo czeremcha pospolita, kruszyna, dereń świdwa, szakłak, tarnina i głogi. W wyniku silnego zacienienia runo jest słabo rozwinięte. Tutaj z ciekawszych gatunków warto poszukać na skraju polan dziewięcisiu bezłodygowego w odmianie łodygowej. Ponadto występuje tu szereg przedstawicieli rodziny selerowatych, takich jak dzięgiel leśny, barszcz zwyczajny, gorysz pagórkowy, żebrzyca roczna. W większych ilościach pojawia się tu również kozłek lekarski. Z ekotonu atakują amerykańskie nawłocie. W cieniu lasu spotyka się jeszcze krajową nawłoc pospolitą.

W lesie warto także poszukać ciekawych grzybów. Między innymi będą to nieliczne na ziemi chrzanowskiej związane z modrzewiem borowiec dęty oraz podziemna piestrówka różowa.

Rosową Górę opuszczamy polną drogą kierując się w stronę przepustu pod autostradą. Po przejściu na drugą stronę udajemy się w kierunku wschodnim na szczyt Boroniowej Góry.

Trzęślica modra

Zarastający kamieniołom na Boroniewej Górze

Wędrujemy szeroką ścieżką wzdłuż południowej strony autostrady. Po jej prawej stronie znajdują się gęste zarośla kilku gatunków krzewów. To za nimi skrywa się wspomniany kamieniołom. Wydobywany tutaj surowiec trafiał jako topnik do śląskich hut. Po zaprzestaniu eksploatacji niecka wyrobiska została przez okoliczną ludność zamieniona w wysypisko śmieci. Na tym bogatym w składniki odżywcze materiale doskonale czują się rośliny nitrofilne, szczególnie pokrzywy, sadzic konopiasty, chrzan, kozłek oraz amerykańskie nawłocie wraz ze słonecznikiem bulwiastym. Drugą grupą roślinności zielnej, której przedstawiciele tu spotykamy są gatunki murawowe, takie jak cieciorka pstra, chaber driakiewnik, macierzanka zwyczajna. Z krzewów dominują gatunki tworzące czyżnie, czyli dobrze nam znane głogi, tarnina, szakłak, dereń świdwa, dzika róża. Wszystko to przeplatają skłębione jeżyny popielice. W ostatnim okresie wyrosły tutaj brzozy, jawory, sosny. Z ciekawszych przedstawicieli fauny warto odnotować obecność nagiego ślimaka, ślinika wielkiego w odmianie czarnej.

Punkt widokowy

Po osiągnięciu szczytu Boroniewej Góry, na której zbudowano ostatnio nowe zbiorniki dla RPWiK oraz dwa maszty operatorów telefonii komórkowej w dalszym ciągu poruszamy się wzdłuż autostrady. Po drodze mijamy przecięte przez nią obniżenie, którego szczytową część oglądaliśmy w okolicy przystanków 16 i 17. Aby w pełni rozejrzeć się po okolicy wspinamy się na szczyt wzniesienia górującego nad węzłem balińskim autostrady. Pod wzniesieniem skrywa się kolejny z lokalnych kamieniołomów, które zostały zamienione w wysypiska śmieci. Tutaj do jego przykrycia w ramach rekultywacji użyto materiałów z wykopów pod ten odcinek autostrady. Tym sposobem powstał znakomity punkt widokowy.

Na początek spójrzmy na zachód. Tu, u stóp wzniesienia, przebiega wąska dolina, mająca swoje przedłużenie na wschód od Rosowej Góry. Stanowi ona zakończenie zatoki morza mioceńskiego, którą była, widoczna na południu Kotlina Chrzanowska. Tu na pierwszym planie dostrzegamy niską zabudowę Kątów a dalej płaszczyznę sporego kompleksu leśnego. Zza niego wyłaniają się wzniesienia byłego Archipelagu Libiąż. Przy ich zachodniej krawędzi wyraźną dominantą są wieżowce na Osiedlu Flagówka. Natomiast zza wschodniej krawędzi wyłaniają się obiekty kopalni węgla kamiennego Janina. Przy bardzo dobrej pogodzie linię horyzontu zamyka pasmo Beskidów. Spoglądając na południowy wschód należy zwrócić uwagę na ciągnące się od Pogorzyc po Borowiec pasmo wzgórz Bukowica, Żelatowa, Zbójnik na tle których widoczna jest zabudowa Chrzanowa. Pierwszy plan jest zdominowany przez Osiedle przy ulicy Jordana. Zza niego można dostrzec pozostałą zabudowę miasta. Na lewo od osiedla widoczny jest drzewostan parku.



Wierzbówka kiprzyca



Ślinik wielki



Droga na Boroniewą Górę



Kwitnąca tarnina

Przystanek 21



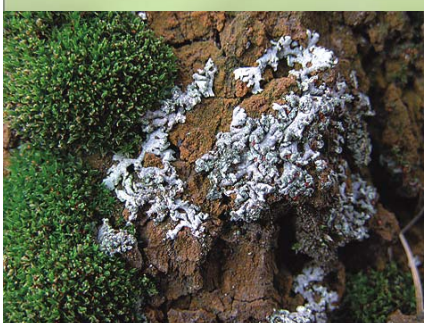
Dom przy ul. Balińskiej



Aleja klonowa



Klon



Porosty nadrzewne

Prześwitująca pomiędzy zabudowaniami ulica Oświęcimska stanowi w przybliżeniu wododział pomiędzy zlewnią Chechła a Przemyś, reprezentowanej tutaj przez Kanał Matylda.

Patrząc na północny-wschód, w luce pomiędzy drzewami można dostrzec fragment osadnika kopalni Trzebionka, oraz część zabudowy Trzebini. W linii horyzontu dominuje pasmo zalesionych wzgórz Kowalikowa, Bartoska oraz parku w Młoszowej.

Wzniesienie porastają krzewy, wśród których dominują dereń świdwa, głóg, dzika róża. Drzewa reprezentują wierzby iwa i krucha oraz robinia akacjowa. Z traw dominuje trzcinnik piaszkowy. Większe połacie zaczynają zajmować północnoamerykańskie nawłocie.

Opuszczając wzniesienie spójrzmy jeszcze na przekop którym biegnie odcinek autostrady. Jest on swoistym kanałem śródlądowym, który odciął śródlądowy półwysep na którym zbudowano Chrzanów, od większego systemu wzniesień ciągnących się przez Balin po Jaworzno.

Dawny drzewostan przy ulicy Balińskiej

Po opuszczeniu punktu widokowego w dalszym ciągu poruszamy się wzdłuż autostrady a następnie odcinkiem dawnej drogi wiodącej do Balina. Zachowały się tutaj resztki przydrożnego drzewostanu. Wśród gatunków znajdują się jesion wyniosły, lipa drobnolistna, klon zwyczajny o odmianie czerwonozielonej oraz klon jawor. Bliżej centrum miasta pojawia się jeszcze kasztanowiec zwyczajny. Pierwotnie ta droga miała charakter alei.

Po drodze tuż opodal węzła balińskiego zwracamy uwagę na niewielką młakę znajdującą się pod linią energetyczną. Chociaż teren znajduje się na wzniesieniu zobaczymy tu łąk trzciny oraz situ rozpięchłego. Po dojściu do obecnej ulicy Balińskiej musimy ze względów bezpieczeństwa, brak pobocza, obejść przydrożne zarośla od zachodu, a następnie dojść do ogrodzenia dawnej bazy PKS i tutaj na wysokości cmentarza przejść na drugą stronę ulicy. Znajdującym się tutaj chodnikiem bezpiecznie dochodzimy do parku, gdzie kończymy naszą wędrowkę.

Z ciekawostek warto zauważyć, że na przydrożnych drzewach pojawiają się zgrupowania mszaków, glonów i porostów co świadczy o postępującej poprawie jakości powietrza, chociaż ulice są tutaj bardzo ruchliwe.



Przetacznik perski

1. Ukształtowanie terenu, brzeg Kotliny Chrzanowskiej
2. Czyżnie – czyli zarośla na murawach
3. Opuszczony kamieniołom oraz ekoton
4. Las na warpiach
5. Zarośnięta polana na szczycie Wójtowej Góry
6. Warpie na wójtowej Górze
7. Autostrada
8. Zarastające pola na podłożu piaszczystym
9. Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi

10. Las sosnowy na warpiach
11. Las liściasty na warpiach
12. Mrowiska na warpiach
13. Drzewostan lipowy przy drodze
14. Góra Wianek
15. Dawne budownictwo
16. Wilgotna łąka oraz wododział.
17. Pola na wschód od Rosowej góry
18. Lasek Warpie na Rosowej Górze
19. Zarastający kamieniołom na Boroniowej Górze
20. Punkt widokowy
21. Dawny drzewostan przy ulicy Balińskiej



1. Giermskiego Aleksandra
2. Protigera Artura
3. Podkowirskiego Władysława
4. Wycichowski Leona
5. Rodakowski Henryka

- **Tekst:** Piotr Grzegorzek kustosz Muzeum w Chrzanowie
- **Zdjęcia:** Piotr Grzegorzek, Archiwum Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Fotokowalski.pl
- **Na okładce:** Góra Wianek, Lilie
- **Wydanie:** Urząd Miejski w Chrzanowie, www.chrzanow.pl, październik 2008 r.

